Nr. 243. Środa, 22 Października 1924. k 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Telefon Redaktora Naczelnego 230
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 194.

O Białą Międzynarodówkę.

Lwów, 21 października.

Przed kilku dniami ukazał się w „Rzeczypospolitej" artykuł, zasługujący na jak najbaczniejszą uwagę ogółu. Porusza on sprawę założenia „Białej Międzynarodówki" i uzasadnia potrzebę takiej organizacji, paraliżującej III. Międzynarodówkę. Tok argumentów jest następujący: Rosja sowiecka wraz z całym związkiem przez swą słabość polityczną Europie nie zagraża, tem bardziej, że metody jej i hasła, pełne pierwotnego barbarzyństwa budzą na Zachodzie tylko odrazę. Natomiast groźną jest III. Międzynarodówka. Wciskając się wszędzie, wykorzystując wszelkie tarcia i nieporozumienia, operując ludźmi i środkami zastosowanymi do stosunków lokalnych, zdobywa wpływy i ogromne środki agitacyjne. Dziś już walka z tą organizacją sprawia państwom sporo trudu. Jutro będzie jeszcze gorzej. Trzeba więc walczyć. Stanąć do walki muszą nie poszczególne narody, ale związek i to nie rządów, zajętych innemi sprawami o sprzecznych interesach, lecz związek prywatno-społeczny. Inicjatywa w tym kierunku została już rzucona; obecnie chodzi o to, aby zainteresować nią opinję i udzielić powszechnego poparcia.

Z myślą powyższą godzimy się bez zastrzeżeń. Hydra komunistyczna jest zbyt potężna, aby jej łeb urwały nieskoordynowane poczynania społeczeństw. Do walki stanąć musi organizacja pod względem zwartości, środków i dyscypliny nieustępująca komunistycznej, organizacja oparta o znajomość przeciwnika i jego metod, organizacja o dokładnie sprecyzowanej taktyce. Jakże będzie z wykonaniem?

W zasadzie idea — mimo niepowodzeń „zielonej międzynarodówki" — ma wszelkie dane realizacji. Niebezpieczeństwo, któremu winna zapobiec, jest niewątpliwe, doraźne i wspólne.. Wspólność ta, należycie wyjaśniona przez propagandę, powinna zwalczyć uprzedzenia, a naoczna doraźność niebezpieczeństwa przemóc opieszałość. Historja zna podobne, mniej lub więcej trwałe związki, budowane w obliczu groźnego wroga, przyczem związki te zawierali zazwyczaj panujący, lub rządy. Siła i trwałość takich aljansów ustępuje aljansom, tworzonym przez społeczeństwo.

Jaki charakter miałaby mieć przyszła organizacja? Niewątpliwie najsilniejszą dziś organizacją międzynarodową jest Kościół katolicki. Odpowiednim duchem owiany złożałby się o własnych siłach przeciwstawić III. Międzynarodówce, posiada jednak tę wadę, że wpływ swój i działalność ogranicza do krajów i narodów katolickich. Tem samem Niemcy północne, Anglja, kraje skandynawskie i bałkańskie byłyby wyłączone z akcji, opartej o czynnik religijny. Wprawdzie do pomyślenia byłby związek Kościołów, zawarty pod hasłem walki z komunizmem, ale poza ogromnemi trudnościami w doprowadzeniu do skutku takiego porozumienia brakłoby mu spoistości i tej władzy centralnej, jaką jest Komintern.

Komunizm, godząc w ustrój społeczny i obalając ład socjalny, powinienby znaleźć przeciwnika, zjednoczonego również na platformie interesów socjalnych. Międzynarodówka „błękitnej krwi" oczywiście nie wchodzi w rachubę, podobnie, jak masońska. Międzynarodówka wielkiego przemysłu narówni z włościańską nie reprezentowałaby tych wszystkich warstw, które można i należy zmobilizować przeciw komunizmowi. Najsilniejsza wreszcie amsterdamska, pomnożona o wszystkie stronnictwa robotnicze, niestojące na platformie III. Międzynarodówki, nie posiadałaby również cech powszechności, a walczyć musiałaby z wielu czynnikami, które choć przeciwne komunizmowi, nie mniej dalekie są od socjalizmu.

Jak widzimy — ustalenie charakteru przyszłej organizacji nie jest łatwe, a możliwość kompromisu elementów tak sprzecznych, jak zachodni socjalizm i — kapitalizm lub średnia (drobna) burżuazja, jak organizacje religijne i — masońskie, jak proletarjat miejski i — średnia lub wielka własność ziemska — jest minimalna.

Stosunkowo najmniej trudności byłoby ze stworzeniem międzynarodowej organizacji kulturalnej. Powstałaby ona pod hasłem obrony zachodniej cywilizacji przed zniszczeniem i łączyła cały świat intelektualny. Jednak doświadczenie uczy, że intelektualiści nie są ludźmi czynu. Ich zamiary wyczerpują się zbyt wcześnie na dyskusjach o teorji. Ponadto wątpić należy, czy hasło obrony cywilizacji będzie w praktyce dość potężnem hasłem bojowem. Ostatecznie bowiem — tak jak w komunizmie — alfa i omega czynu jest problem posiadania, głodu i sytości, walki o własność i obrony własności. Reszta — to, co wzniosłe jest forma.

Nie wiemy, jak sobie dadzą z tem radę inicjatorzy Białej Międzynarodówki, co uczynią ośrodkiem organizacji, a co uda się im w drodze kompromisów pozyskać do sprzymierza. Ich tryumfem byłoby pozyskanie i zespolenie wszystkich przeciwników III. Międzynarodówki, a równocześnie uaktywnienie tych olbrzymich mas, które choć programem komunistycznym zagrożone, nie porzuciły dotąd swej szkodliwej inercji.

Włoski faszyzm zdziałał w granicach słonecznej Italji to, co w szerszym zakresie winna uczynić Biała Międzynarodówka. Mianowicie tchnął w społeczeństwo energię i ducha walki i połączył przeciw komunizmowi warstwy i klasy o interesach w czem innem rozbieżnych. Jednak faszyzm znalazł twórce-człowieka, niewiadomo zaś czy i Biała Międzynarodówka znajdzie swego geniusza, kogoś o pokroju Lenina, czy Mussoliniego. Zazwyczaj bowiem nie masa, lecz jednostka tworzy formułę i siłę do jej przeparcia.

Rola Polski w tej akcji z chwilą, gdy pocznie się jej kształtowanie, nie powinna być bierna. Raz dlatego, ponieważ niebezpieczeństwo komunistyczne zagraża w Polsce, sąsiadującej z centralą III. Międzynarodówki, bardziej, niż na Zachodzie. A powtóre, ponieważ Polska do walki z komunizmem rzucić może nie poszczególne organizacje, lub klasy, lecz cały naród, potężny patrjotyzmem swym dla którego zagadnienie komunistyczne i rosyjska ekspanzja ku Wiśle jest jednem i tem samem.

Kłopot z Białorusią sow.

GROŹNY ROZŁAM MIĘDZY RZĄD. MOSKIEWSKIM A BIAŁORUSKIM. — ZAWIEDZIONE OBUSTRONNIE NADZIEJE. — BIAŁORUŚ PODNOSI GŁOWĘ. — MOSKWA POCZYNIŁA OBIETNICE NIEWYKONALNE.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 21 października.

W uzupełnieniu onegdaj podanych przez nas wiadomości o rozruchach wśród ludności oraz wrzeniu w łonie wojsk czerwonych na terenie Białoru i sowieckiej dowiadujemy się z Mińska, że w ostatnim czasie wystąpił tam groźny rozłam między rządami moskiewskim a „autonomicznym" rządem Białorusi właśnie na tle sformowania oraz przyszłej działalności band dywersyjnych. Bandy te początkowo organizowane w celu dokonywania napadów na terytorjum polskie, znajdowały się pod kontrolą i kierownictwem „Zakordatu".

Główny organizator tych band naczelny działacz „rządu biało-ruskiego" Dobeńko rozszerzył powoli z dnia tych zorganizowanych na modłę wojskowych oddziałów, usiłując przytem przeformować rozproszone bandy w silne jednostki wojskowe, mające z biegiem czasu stać się podstawą „niezależnej armji białoruskiej". Rzecz jasna, że rząd moskiewski dowiedziawszy się o tych intencjach prowodyrów ruchu białoruskiego, zażądał od czynników miejscowych natychmiastowego zaniechania całej akcji „dywersyjnej", z początku wymierzonej przeciw Polsce a następnie skierowanej przeciw planom sowieckim. Rząd białoruski odważył się jednak odrzucić protest moskiewski, uważając, że działalność jego w obrębie „autonomicznej Białorusi" nie podlega żadnym ograniczeniom, względnie zakazom ze strony rządu związkowego.

W ten sposób kierujące czynniki białoruskie zdradziły wobec Moskwy swe prawdziwe zamiary, co naturalnie wywołało silne zaniepokojenie w rządowych kołach centralnej Rosji gdzie ostatnio przekonano się że gra w „autonomję" poszczególnych obszarów rosyjskich daje nie tylko na przykładzie Białorusi, lecz również na Ukrainie w. i. krajach wyniki, całkiem nie pożądane dla tych, którzy z takim buńczucznym hałasem głosili swego czasu nową doniosłą epokę narodowościowej wolności. Obecnie szerokie te plany zawiodły zupełnie. Ludność przekonała się, że w Moskwie bynajmniej nie myślą na serjo o udzieleniu poszczególnym częściom Rosji szerokich praw autonomicznych, a z drugiej zaś strony czynniki moskiewskie muszą otwarcie przyznać, że poczyniono zbyt wiele obietnic niewykonalnych.

Wieści z Wołynia.

NAPADY DYWERSYJNE SIĘGAJĄ CORAZ GŁĘBIEJ W PAŃSTWO POLSKIE. — ZANIEDBANIA MIEJSCOWYCH WŁADZ. — TENDENCYJNE ZMNIEJSZANIE SZKOD. — MYLNE INFORMACJE. SYSTEM TEN MUSI ULEDZ ZMIANIE.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Łuck w październiku.

Z ostatniego napadu bandy dywersyjnej na Małą Moszczanicę powiatu Dubieńskiego na Wołyniu, okazuje się, iż napastnicy stają się coraz śmielsi sięgając napadami coraz bardziej na zachód, a więc coraz dalej od granicy bolszewickiej od której Mała Moszczenica jest o przeszło 30 kilometrów oddalona. Szcze-

głów owego napadu powtarzać nie będę, opisano je już bowiem na łamach „Gazety Lwowskiej". Nasuwa mi się jednak spostrzeżenie, którem pragnę się podzielić z czytelnikami. O tem, iż się w Kuniowie, najbliżej położonem od miejsca napadu miasteczku w bolszewji, formuje znaczna banda dywersyjna, mająca być wysłaną w celach rabunkowych do naszego Wołynia, nie tylko krążyły po okolicy uporczywe pogłoski, lecz o tem nawet prasa robiła wzmianki. Wobec tego pozwolę sobie postawić pytanie dla czego nasze władze powiatowe, a szczególnie starostwo Dubieńskie, na terenie którego napad zbrodniczy się odbył nie uczyniło kroków by go udaremnić. Dalej przytoczę jeszcze drugie spostrzeżenie. W wiadomościach, które się niestety o coraz częstszych napadach bandyckich na Wołyniu w prasie naszej pojawiają powtarza się periodycznie fakt następujący; dochodzące zwykle do wysokich bardzo cyfr straty są w sprawozdaniach owych bagatelizowane i zmniejszane, zasługi zaś władz miejscowych i policji nieraz zupełnie niebyłe, gloryfikowane. Wspomina się nieraz o pościgach, osaczeniu bandy, okazaniu natychmiastowej pomocy w wypadkach, w których fakta tego w rodzaju absolutnie nie miały miejsca. Jak mi mówiono, pochodzą owe wiadomości z raportów w przesyłanych przez organa miejscowe do Centrali warszawskiej; wierzyć się mi temu nie chce, choć jest to możliwe. Gdyby tak jednak rzeczywiście było, to miejmy nadzieję, iż miarodajne miejscowe wyższe organa postarają się o to, by fakta podobnego rodzaju nadal się nie powtarzały. Położenie na kresach wołyńskich jest, powtarzam, poważne, napady częste i tzw. bandy dywersyjne coraz bardziej swe macki w głąb kraju zapuszczają, pomoc i ochrona okazywana dworom polskim, najwięcej wystawionych na zakusy bandyckie, jest tak jak żadna, nie jeden z nas ze strachem udaje się na spoczynek nie wiedząc, czy przebudzenie jego będzie spokojne. Podawanie więc fałszywych i nieraz kłamliwych wiadomości o przebiegu napadów uważam za akcję nietylko niedopuszczalną, lecz w wysokim stopniu przestępną i karygodną.

Wołyniak.

—o—

TURCY ARESZTOWALI 1000 GREKÓW.

Wiedeń, 20. paźdz. (Tel. G. L.). „Tel. Comp." donosi z Londynu, że **w Konstantynopolu aresztowano 1000 Greków**, którzy nie zastosowali się do rozkazu opuszczenia Turcji w ciągu 10 dni. Aresztowani zostaną siłą usunięci z granic tureckich. **Grecki delegat komisji Ligi Narodów w Konstantynopolu zaprotestował przeciw temu jak najostrzej, grożąc w razie wykonania rozkazu wyjazdem do Aten.**

—o—

„STRAJK" NA GIEŁDZIE BERLIŃSK.

Berlin, 20. paźdz. (Tel. G. L.) Przedstawiciele Banków, maklerów i urzędników giełdowych odbyli posiedzenie, na którem postanowiono zawiesić pracę giełdową na znak protestu przeciw wysokim podatkom, obciążającym operacje handlowe. Ograniczono się do ogłoszenia kursu dewiz. Wygłoszono gwałtowne mowy przeciw obecnemu systemowi.

Rozwiązanie Reichstagu.

DECYZJA TA ZOSTAŁA SPOWODOWANA REZOLUCJĄ FRAKCJI DEMOKRATYCZNEJ.

Berlin, 20. paźdz. (Tel. G. L.). Prezydent Rzeszy **podpisał na propozycję kanclerza dekret rozwiązujący parlament niemiecki**. Decyzja ta jest, jak wiadomo, skutkiem rezolucji uchwalonej przez frakcję demokratyczną, która zakomunikowała, że uważa utworzenie gabinetu prawicowego za niepożądane i odmawia wzięcia w nim udziału. Cytowana powyżej odpowiedź frakcji demokratycznej oznacza rozłam koalicji trzech stronnictw umiarkowanych, na której opierał się gabinet Marxa i Stresemanna, a który to rozłam pociągnął za sobą rozwiązanie parlamentu.

Flota bałtycka udaje się na Daleki Wschód.

PRZEZ KANAŁ SUEZKI DO WŁADYWOSTOKU. — GARNIZONY NA GRANICY CHIN, MONGOLJI ZOSTAŁY WZMOCNIONE.

Paryż, 20 października. (Tel. G. L.). „Telegr. Comp." Wedle doniesień „Chicago Tribune" z Rygi otrzymało 25 okrętów rosyjskiej floty bałtyckiej rozkaz udania się w najbliższym czasie na daleki Wschód. Okręty te wyjadą już w przyszłym tygodniu i odbędą drogę przez kanał Suezki do Władywostoku. Dziennik donosi dalej, że rząd sowiecki wzmocnił swoje garnizony na granicy Chin i Mongolji i zgromadził w nich znaczne zapasy amunicji. Trocki został powołany z Gruzji do Moskwy. Personal poselstwa sowieckiego w Pekinie został uzupełniony szeregiem wybitnych przywódców sowieckich z Moskwy. Wśród nich znajduje się także byly sekretarz Krassina w Londynie Kliszko.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA DLA UNIWERSYTETU WARSZ.

Warszawa, 20 października. (Tel. G. L.) **Władze uniwersyteckie prowadzą rokowania z kapitalistami szwajcarskimi i francuskimi o pożyczkę w wysokości 100 mil. zł na budowę przy ul. Grójeckiej kilkudziesięciu monumentalnych gmachów na połączenie wydziału lekarskiego i przyrodniczego, łącznie z klinikami. Podobne zabiegi czyni Szkoła gospodarstwa wiejskiego.**

—o—

NIEMCY NIEZADOWOLENI Z P. PLUCIŃSKIEGO.

Berlin, 20. paźdz. (Tel. G. L.). „Deut. Allg. Ztg." podaje z Warszawy wiadomość, że przewodniczącym polskiej komisji do rokowań handlowych niemiecko-polskich został mianowany **b. przedstawiciel dyplomatyczny Polski w Gdańsku Pluciński**, o którym w swoim czasie, jak wiadomo, dużo mówiono z powodu jego nieprzejednanego stanowiska i t. zw. mocnej ręki.

—o—

O UNIEMOŻLIWIENIE WYWOZU ZBOŻA.

Warszawa, 20. paźdz. (Tel. G. L.). „Przegląd Wiecz." dowiaduje się, że min. skarbu zamierza **uniemożliwić eksporterom wywóz zboża** zadeklarowanego do eksportu przez ustanowienie wysokich opłat wywozowych.

—o—

PREZ. SKUPCZYNY OTRZYMAŁ MISJĘ UTWORZENIA GABINETU.

Wiedeń 20 października. (Tel. G. L.). „Neue Fr. Presse" z Białogrodu. Król powierzył prezydentowi Skupczyny Jowanowiczowi misję utworzenia gabinetu koncentracyjnego.

—o—

ŚMIERĆ 27 DZIECI W KINOTEATRZE.

Wiedeń 20 października. (Tel. G. L.) Wedle doniesień z Aten, z powodu fałszywego alarmu powstała w pewnym kinoteatrze wśród publiczności panika, przyczem 27 dzieci zginęło a siedmioro odniosło ciężkie rany.

ZAGRANICA INTERESUJE SIĘ POLSKIM PRZEMYSŁEM NAFTOWYM.

Wiedeń, 20. paźdz. (Tel. G. L.). „W. Allg. Ztg." donosi, że w ostatnich dniach miarodajne instytucje we Wiedniu otrzymały szereg zapytań z Belgji, Francji, Anglji, Niemiec i Stanów Zj. w sprawie **obecnego stanu polskiego przemysłu naftowego.** Zwłaszcza firmy w Brukseli i Antwerpji okazują w tym kierunku szczególne zainteresowanie.

—o—

GEN. DELEGAT DLA SPRAW KRESOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.) **Warszawa**, 21. października. (Z). Dziś o godz. 5 po południu rozpoczęło się posiedzenie Rady ministrów, na którem ostatecznie załatwioną zostanie sprawa utworzenia stanowiska **generalnego delegata do spraw kresowych** przy ministerstwie spraw zagranicznych.

—o—

75-LETNIA ROCZNICA ŚMIERCI SZOPENA.

Paryż, 20. paźdz. (Tel. G. L.) Wczoraj na cmentarzu Pere-Lachaise odbyła się z okazji 75-tej rocznicy śmierci Fryderyka Szopena **wielka manifestacja**. Wygłosili przemówienie Kamil Le Senne i Edmund Gauche. Odę do Szopena pióra Maurycego Rollinat wygłosił p. Pallbetre, jeden z najwybitniejszych artystów teatru Odeon. Sławna poetka p. Lucie Delarue odczytała swój poemat o Szopenie.

SKASOWANIE 5 MINISTERSTW W CZECHOSŁOWACJI.

Wiedeń, 20. paźdz. (Tel. G. L.). „Morgen" donosi, **że ze względów oszczędnościowych zostanie w najbliższym czasie w Czechosłowacji skasowanych 5 ministerstw, a mianowicie: poczty, aprowizacji, zdrowia, unifikacji kraju i min. dla Słowacji.**

—o—

CHLEB I ODROŻAŁ W WARSZAWIE.

Warszawa. 21 października (T. G. L.). Chleb od 20 b. m. zdrożał o 2 grosze na bochenku kilogramowym, który kosztować będzie w detalu 44 gr.

PREMJER POWRÓCIŁ ZE SPAŁY

(Telefonem od naszego korespondenta). **Warszawa**, 21. października. (Z) Premjer Grabski wczoraj wieczorem powrócił ze Spały, dokąd udawał się w celach odbycia narady z Prezydentem Rzeczypospolitej.

—o—

KONFERENCJA PREMJERA Z MIN SKRZYŃSKIM

Warszawa, 20 października. (Tel. G. L.). **Prem. Grabski odbył wczoraj naradę z p. Skrzyńskim w sprawie stosunków polsko-sowieckich. Jak podaje „Prz. Wiecz." niewykonywanie przez sowiety zobowiązań traktatowych jest od dłuższego czasu przedmiotem rozważań Rządu. W zeszły piątek odbyła się w tej sprawie konferencja w Min. s. zew. Rząd zamierza o tem następnie poinformować przedstawicieli Izby.**

—o—

BURZLIWE OBRADY N. P. R.

Warszawa, 21 października. Ag. Wsch. donosi: **Rada naczelna N. P. R.** odbyła wczoraj długie i burzliwe obrady. **W wyniku dyskusji powzięto rezolucję żądającą rozwiązania Sejmu. Uchwała motywuje swe stanowisko tem, iż Sejm w obecnem składzie nie jest zdolny do utworzenia rządu parlamentarnego opartego o polską większość demokratyczną.**

—o—

O POWRÓT POSŁA THUGUTTA DO WYZWOLENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta) **Warszawa**, 21. października. (Z). Obiega pogłoska, że p. **Thugutt ma wrócić do byłego swego stronnictwa „Wyzwolenie".** Obecnie podobno chodzi już tylko o wynalezienie formy, któraby umożliwiła p. Thuguttowi dalszą współpracę w klubie oczywiście bez zmiany na naczelnych stanowiskach klubu.

—o—

ECHA NAPADU NA CZŁONKÓW POSELSTWA POLSKIEGO W LENINGRODZIE

Warszawa 20 października. (Tel. G. L.). Zastępca przedstawiciela komisarjatu spraw zagranicznych w Leningrodzie Wolf, w związku z incydentem na tle napaści na członka poselstwa Tarnowskiego i eksperta komisji rewakuacyjnej Morelowskiego, wyraził pełnomocnikowi polskiej delegacji rewakuacyjnej piśmienne ubolewanie i zawiadomił, że przeciw napastnikom rozpoczęto 18 bm. śledztwo.

—o—

ŚMIERĆ POLSKIEGO ARYSTOKRATY NA WYŚCIGACH AUTOMOBILOWYCH.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej") Medjolan, 20. października. Na wielkich wyścigach automobilowych o nagrodę Włoch, które odbyły się na drodze obok miejscowości Monza zdarzył się wypadek, który pozbawił życia znanego automobilistę sportowca hrabiego Zborowskiego. Z chwilą gdy na Mercedesie chciał wziąć w pełnym pędzie wąską krzywiznę obok Lessiw wóz wyleciał z toru. Wszelkie wysiłki wprowadzenia wozu na tor spełzły na niczem. Wóz przewrócił się, przyczem hrabia Zborowski rzucony wielką siłą o przydrożne drzewo, doznał złamania czaszki i w czasie transportu do szpitala w Monzy wyzionął ducha.

—o—

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 20 października. (Tel G. L.). Rada Ministrów powzięła na posiedzeniu 20 b. m. następujące uchwały:

O uzupełnieniu rozporządzenia co do sposobu użycia wojska dla zabezpieczenia porządku publicznego postanowieniami, dotyczącemi asystencji.

Projekt ustawy, zmieniającej ustawę o postępowaniu karnem, obowiązującem w b. dzielnicy rosyjskiej.

O zmianach opłat, przewidzianych w ustawie z 5 lutego 1924 o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, wreszcie projekt ustawy o dodatku preliminarzu do budżetu na rok 1924.

PODWYŻSZENIE STOPY PROCENTOWEJ NA KOLEJACH.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 21 października (Z). Ministerstwo kolei zarządziło podwyższenie stopy procentowej od sum kredytowanych firmom i osobom prywatnym, korzystającym z okresowych kredytów przewozowych wzgl. kredytowanych rachunków otwartych, nie zabezpieczonych kaucją w gotowiźnie, z 12% na 24% w stosunku rocznym. W tej samej wysokości pobierać się będzie odsetki zwłoki od niewyrównanych w terminie płatności czynszów najmu za składowiska, magazyny, place pod magazyny prywatne itp.

—o—

ULICA ANATOLA FRANCE'A.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 21 października. Donoszą z Paryża: Rada miasta Paryża uchwaliła dla uczczenia pamięci zmarłego onegdaj Anatola France'a nazwać jego imieniem jedną z pryncypalnych ulic stolicy. Wybór ulicy nastąpi niebawem.

—o—

Osoby wojskowe muszą również przestrzegać kolejności.

Słuszne zarządzenie Ministerstwa spraw wojskowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 października. (Z.) Z powodu częstych nieporozumień na stacjach kolejowych pomiędzy podróżnymi cywilnymi a oficerami i szeregowymi na tle podchodzenia tych ostatnich do okienek kas biletowych bez zastosowania kolejności celem kupna biletów kolejowych, co powoduje zrozumiałe rozgoryczenie publiczności, głośne protesty, a nawet żądania interwencji ze strony funkcjonarjuszów policji, Ministerstwo spraw wojsk. wydało stosowne zarządzenie z wyjaśnieniem, że w czasie pokoju osoby wojskowe nie korzystają z przywilejów pozakolejności przy kupnie biletów kolejowych.

—o—

TRAGICZNA ŚMIERĆ LOTNIKA WŁOSKIEGO.

Rzym, 21 października. (Tel. G. L.). Wskutek wypadku automobilowego zginął tragicznie lotnik Aciletti, odznaczony za waleczność złotym medalem, znany w Warszawie z raidu Rzym-Warszawa.

—o—

Zwłoki Sienkiewicza w drodze do Polski.

Uroczystości w Vevey.

Berno, 20. paźdz. (Tel G. L.) Uroczystość połączona ze sprowadzeniem zwłok Sienkiewicza rozpoczęła się dzisiaj mszą odprawioną w kościele katolickim, poczem pochód odprowadził trumnę ze zwłokami na dworzec kolejowy. Pochód otwierał Związek śpiewacki z Vevey „Lire", którego członkowie odśpiewali marsza żałobnego Szopena. Za trumną kroczył syn Sienkiewicza, dalej prezydent szwajc. Rady związkowej **Motta,** przedstawiciele Vevey, przedstawiciele polscy, tudzież reprezentacje innych krajów. W Bernie i Zurychu utworzyły się komitety w celu uczczenia pamięci wielkiego pisarza. Koleje austrjackie **przeznaczyły dla transportu trumny ze zwłokami specjalny wagon.**

Warszawa, 20 paźdz. (Tel. G. L.) Towarzystwo autorów włoskich poleciło korespondentowi Ag. Stefaniego w Warszawie Dr. Olivieriemu wziąć w imieniu tegoż Towarzystwa udział w uroczystościach sprowadzenia zwłok Sienkiewicza.

Niemiecka konspiracja w Polsce.

WYKRYCIE WIELKIEJ ORGANIZACJI ANTYPAŃSTWOWEJ W GRUDZIĄDZU.

Toruń, 20. paźdz. (Tel. G. L.). Policja polityczna wpadła w sobotę na trop **szeroko rozgałęzionej antipaństwowej działalności konspiracyjnej w Grudziądzu.** Mianowicie u jednego z Niemców, członka t. zw. „Seim-Senats-Büro" znaleziono zakopane w piwnicy pół metra pod ziemią, pod trzema wagonami koksu **około 15 kg. materjału wybuchowego oraz kilkanaście metrów lontu z opakowaniem berlińskiem.** Prócz tego znaleziono w innem miejscu, u członka t. zw. „Guttempierloge" rozmaite broszury o treści antipaństwowej, chorągiewki z portretami Wilhelma i Kronprinza, nalepki przeznaczone dla Górnego Śląska z napisami treści antipaństwowej oraz gołębia pocztowego ze stacji wojskowej niemieckiej. **Aresztowano cztery osoby, które przekazano Prokuraturze.** Dalsze dochodzenia w toku.

Zjazd przedstawicieli Rad powiatowych

środkowej i wschodniej Małopolski.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PREZYDJUM RADY ZJAZDÓW SKŁADA DR. M. JAROSZYŃSKI. — ORGANIZACJA OBJĘŁA 149 POWIATÓW. — REFERAT DR. DWERNICKIEGO. — SKARGI I POSTULATY. — UCHWALONE REZOLUCJE.

Lwów, 21 października.

W dniu 16. bm. odbył się we Lwowie Zjazd przedstawicieli Rad powiatowych Województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, przy udziale reprezentantów 30 powiatów. Zjazd zwołany został przez prezydjum Rady Zjazdów samorządu powiatowego w Warszawie, egzekutywę ogólnopaństwową organizacji związków samorządu powiatowego i był trzecim z kolei, poza Poznaniem i Krakowem zjazdem lokalnym, poświęconym omówieniu najaktualniejszych zagadnień z dziedziny samorządu powiatowego i gminnego, jakiemi są obecnie sprawy finansowe tych samorządów.

W Zjeździe wzięli udział poza członkami prezydjum Rady zjazdów, członkowie Tymczasowego Wydziału Samorządowego pp. dr. Dwernicki, W. Decykiewicz, oraz radca tego Wydziału M. Latoszyński, z prezesem senatorem Kędziorem na czele, oraz przedstawiciel lwowsk. Urzędu Wojewódzkiego.

Po zagajeniu obrad przez wiceprezesa prezydjum p. Gajewskiego na przewodniczącego Zjazd powołał p. Grodzickiego, prezesa Małopolskiego Zrzeszenia Rad powiatowych. Następnie Zjazd wysłuchał sprawozdania z działalności prezydjum Rady zjazdów, złożone przez członka prezydjum dra M. Jaroszyńskiego. Organizacja powołana w grudniu 1923 r. na ogólno-krajowym Zjeździe przedstawicieli Związków samorządu powiatowego, objęła dotychczas 149 powiatów. Prace prezydjum w pierwszym rzędzie szły w kierunku utrzymania ścisłego kontaktu ze sferami rządowemi i parlamentarnemi i obrony, przy sposobności wydawania ustaw i rozporządzeń, postulatów i prac samorządu, nie zawsze należycie i zgodnie z konstytucją respektowanych. Drugiem dążeniem prezydjum było zainteresowanie samorządem, jako podstawą naszej administracji publicznej, jakim go czyni artykuł 3-ci konstytucji, szerszych sfer społeczeństwa. Wreszcie zadaniem trzeciem była pomoc poszczególnym związkom samorządowym w spełnianiu ich zadań, oraz działalność w kierunku ustalenia najlepszych metod pracy w samorządzie.

W dyskusji nad sprawozdaniem, w której podkreślono doniosłość dla samorządu powiatowego prac dokonanych przez prezydjum Rady zjazdów, zabrał głos członek Tymczasowego Wydziału Samorządowego dr. Dwernicki, który w dłuższym wywodzie oświetlał zaniedbania, jakich dopuścił się w stosunku do samorządu nasz parlament i rządy dotychczasowe, rezultatem czego jest w samorządzie stan bezprawia powszechnie niemal obecnie panujący. Mowca przedłożył rezolucję, jednogłośnie przyjętą, by domagać się jaknajrychlejszego uchwalenia zasadniczych ustaw ustrojowych samorządu, jako kardynalnego warunku uporządkowania naszej administracji publicznej.

W drugim punkcie porządku dziennego p. Gajewski wygłosił referat na temat ustawy o finansach komunalnych, jej zasadniczych braków i obecnie stwierdzonego już zgubnego oddziaływania na równomierny rozwój samorządu. Obszerna dyskusja, która rozwinęła się po referacie, wykazała zupełną zgodność poglądów na braki ustawy o finansach komunalnych. Podkreślić należy przemówienie senatora Kędziora, który wskazywał na upośledzenie samorządu pod względem finansowym. I tak w Małopolsce, w stosunku do roku 1913, daniny państwowe wzrosły trzy i czterokrotnie, a samorządowe zmalały dwu i trzykrotnie. Dochody poszczególnych Rad powiatowych obracają się w granicach dwu i trzykrotnie mniejszych niż przed wojną, gdy tymczasem obowiązkowy zakres działania stale wzrasta.

Po zakończeniu dyskusji Zjazd przyjął szereg postulatów, które dają się ująć w następujące punkty:

1) Ujednostajnienie prawodawstwa samorządowego winno iść w kierunku podwyższenia poziomu dzielnic bardziej w rozwoju opuszczonych, a nie przez zapoznawanie rozwoju i doświadczenia dzielnic pod względem podatkowym wyżej stojących.

II. Ustawa z dnia 11. sierpnia 1923 roku przez oparcie finansów komunalnych na dodatkach do podatków państwowych i przez mechaniczne ustalenie norm bez związku z zamożnością danych związków komunalnych i ich potrzebami, jest nieżyciowa i nieelastyczna. Jako rezultat mamy nieliczne powiaty i gminy wyposażone w nadmiar środków, gdy pozostałe nie mogą spełnić swych najkonieczniejszych obowiązków, wskutek czego wiele gmin musi się uciekać do dobrowolnych składek nie przewidzianych ustawą.

III. Rozkład podatków na poszczególne warstwy ludności i poszczególnych płatników jest nierównomierny, tak że przy mniejszych ogólnych dochodach związków komunalnych niż przed wojną, są płatnicy opodatkowani kilkakrotnie wyżej, co wywołuje słuszne narzekania.

IV. Ustawa z dnia 11. sierpnia 1923 roku krzywdzi w wysokim stopniu mieszkańców wsi przez przeprowadzenie zasady zupełnego wydzielenia z powiatów pod względem skarbow. miast wszelkiej kategorji. Równocześnie stan ten potęguje antagonizmy pomiędzy wsią i miastem i utrudnia samorządowi prowadzenie różnych przedsięwzięć, korzystnych zarówno dla ludności miejskiej jak i wiejskiej. Usunięcie tej anomalji jest pilną koniecznością.

IV. Zarówno przepisy samej ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych jak i rozporządzenia na jej podstawie wydane, wprowadzają nadmierny formalizm przy stosowaniu ustawy (liczne sprawozdania, zawiły system nadzoru i t. p.). Krępuje to samorząd, tamuje normalny bieg spraw i powiększa niepomiernie, a zupełnie nieproduktywnie czynności kancelaryjne biur rządowych i samorządowych, co sprzeciwia się dążeniom oszczędnościowym.

VI. Projekt noweli opracowanej przez Ministerstwo skarbu, wbrew doświadczeniom z czasów przedwojennych i ubiegłego roku stosowania ustawy z dnia 11. sierpnia 1923 r. pogarsza jeszcze stan obecny, przez przerzucenie ciężarów utrzymania dróg, szkół i kosztów opieki społecznej wyłącznie na podatek od gruntu.

Nadto zjazd przyjął szereg postulatów z tejże dziedziny, jak w sprawie podatku od ładunków kolejowych przeznaczonych dla wsi, a pobieranego przez miasta, idealnego wymiaru podatku przemysłowego na rzecz samorządu od przedsiębiorstw państwowych, rozdziału dodatku do podatku dochodowego i t. p. sprawach, realizacja których została zapoczątkowaną już przez prezydjum Rady zjazdów.

Kronika telegraficzna.

— Herriot powrócił wczoraj wieczorem do Paryża.

— Rosyjska Ag. Tel. podaje, że ze względu na kryzys rządowy w Anglji, postanowiła egzekutywa centralna Unji sowieckiej odroczyć ratyfikację układu anglo-sowieckiego i pozostawić decyzję prezydjum.

— „Tribuna“ donosi, że generał Bomo będzie zamianowany gubernatorem Cyrenaiki, a w jego miejsce będzie powołany jako komendant milicji faszystowskiej generał Gandolfo.

— W odpowiedzi na notę przedstawicielstwa japońskiego odpisał rząd chiński, że będzie otaczał opieką życie i mienie wszystkich zaprzyjaźnionych państw podczas obecnej wojny domowej.

— Wu-Pei-Fu donosi w depeszy o odebraniu Czu-Men-Kus. Atak Czang-Tsu-Lina na Szanghaj-Kwan został odparty.

— Według doniesienia z Dżiddah, oświadczył sułtan Wahabitów, że nie dąży do osiągnięcia władzy lub kalifatu w Hedżasie. Kwestja miejsc świętych ma być przekazana Mahometanom do załatwienia.

— Słychać, że amer. urząd marynarki rozpatruje projekt użycia statku powietrznego Z. R. 3. do służby pocztowo-przewozowej do Panamy.

Polskie Towarzystwo Muzyki Współczesnej.

Lwów, 22 października.

Powstała przed kilkoma miesiącami w Warszawie Sekcja Polska Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej obecnie uległa zasadniczej reorganizacji na odbytem ostatnio w sali Konserwatorjum Walnem Zgromadzeniu rzeczywistych członków pod przewodnictwem dyr. H. Melcera. Po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowej działalności Zarządu oraz po uchwaleniu projektu statutu odbyły się wybory, w wyniku których wybrani zostali: a) do Zarządu: prof. Adolf Chybiński, prof. Zbigniew Drzewiecki, Mateusz Gliński (sekretarz), prof. Łucjan Kamieński dyr. Emil Młynarski, prof Felicjan Szopski, Karol Szymanowski (prezes); b) do komisji kwalifikacyjnej: dyr. Grzegorz Fitelberg, dyr. Henryk Melcer, dyr. Emil Młynarski, dyr. Henryk Opieński, prof Felicjan Szopski (członkowie): prof. Zbigniew Drzewiecki, Ludomir Rogowski; (zastępcy): c) do komisji rewizyjnej: prezes Stefan Benzef i red. Witold Elektorowicz.

Nowe Towarzystwo, będące Polską sekcją Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej, w swej działalności wewnętrznej nosić będzie nazwę Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. Celem jego będzie wspieranie muzyki polskiej tak w kraju, jak i na terenie międzynarodowym.

Wobec konieczności przesłania przed dniem 1 grudnia b. r. do londyńskiej Centrali Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej utworów polskich zaprojektowanych do wykonania na najbliższych festiwalach międzynarodowych w Pradze i Wenecji, odbędzie się d. 20 listopada b. r. posiedzenie Komisji kwalifikacyjnej, na którem rozpoznane zostaną wszystkie nadesłane przed dn 10 listopada do Sekretarjatu Towarzystwa (Kapucyńska 13) utwory kompozytorów polskich zamieszkałych tak w kraju, jak i zagranicą.

Sowiety nie mają zamiaru wstąpić do L. Nar.

PODJĘCIE NORMALNYCH STOSUNKÓW MIĘDZY FRANCJĄ A SOWJETAMI MOŻE NASTĄPIĆ TYLKO WARUNKOWO. GDYBY NIEMCY WSTĄPIŁY DO LIGI NARODÓW, STAŁYBY SIĘ WROGIE Z. S. S. R.

Moskwa 20 paźdz. (Tel. G. L.) W mowie wygłoszonej na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego Z. S. S. R. oświadczył Cziczerin, że podjęcie normalnych stosunków pomiędzy Francją a Sowietami może nastąpić **tylko warunkowo**. Uznanie republiki sowieckiej przez Francję musi objąć cały obszar Z. S. S. R. Niemiecko-rosyjskie stosunki były wystawione w ostatnich czasach na ciężką próbę, wytrzymały ją jednak pomyślnie. Zatarg w sprawie sowieckiej misji handlowej w Berlinie został wprawdzie załatwiony, jednakże Sowiety przy najbliższych rokowaniach z Niemcami będą się domagały uznania eksterytorjalności całego budynku rosyjskiej misji handlowej. Wiadomość jakoby Sowiety zamierzały wstąpić do Ligi Narodów jest wedle Cziczerina **zmyślona**. Z punktu widzenia sowieckiego wstąpienie Rosji do Ligi Nar. byłoby równoznaczne z wyrzeczeniem się samodzielności i uzależnienia się od mocarstw Ententy. Zupełnie tak samo zapatrują się Sowiety na wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów. Gdyby Niemcy wstąpiły do Ligi Narodów stały się wrogie Z. S. R. R.

„Rozkwit“ Kłajpedy pod rządami litewskimi.

DAWNIEJ A DZIŚ. — RZĄD LIT. NIE DOTRZYMUJE OBIETNIC. — OBAWA PRZED 6 POSŁAMI KŁAJPEDY.

Kłajpeda 20 października (Tel. G. L.). „Memeler Dampfboot“ zajmuje się obszernie sprawą gospodarczych stosunków w obwodzie kłajpedzkim, przyczem zestawia stan portu za czasów niemieckich i obecnie pod panowaniem Litwy. Dawniej kłajpedzki port był ożywiony, składy pełne, a mieszkańcy Kłajpedy zarówno robotnicy jak i przemysłowcy i kupcy żyli w dobrobycie ciągnąc zyski z obrotu gospodarczego. Dzisiaj Kłajpeda jest obrazem przygnębienia, upadku, smutku i zastoju. Rząd litewski obiecuje wiele, lecz niczego nie dotrzymuje. Zawodzi ostatnia nadzieja na wybory do Sejmu, które dały by Kłajpedzie odpowiednich przedstawicieli. Reprezentanci ludności mogli by li podnieść głos i zażądać naprawy stosunków. Jednakże rząd litewski, który trzyma się władzy kilkoma głosami większości obawia się, że 6 posłów z Kłajpedy wejdzie do opozycji i obali rząd.

Tydzień Akademika.

Lwów, 21 października.

Dnia 15 b. m. w rektoracie Uniwersytetu warszawskiego odbył się pod przewodnictwem p. Wojewody Sołtana posiedzenie kierowników tegorocznej akcji „Tygodnia Akademika“. Na zebraniu uzgodniono metody pracy poszczególnych komisyj oraz ustalono charakter, jaki należy nadać całej akcji. A więc — sposób zbiórek jak najmniej uciążliwy dla społeczeństwa i licujący z powagą sprawy. Do znanej ofiarności firm odwołano się o to, co dać im najłatwiej, t. j. fanty, z pominięciem zbiórek pieniężnych, oraz zwrócono się do nich o pośrednictwo w rozsprzedaży publiczności znaczków na rachunki. W ten sposób każdy obywatel bez straty czasu i specjalnej fatygi będzie miał możność złożenia drobnej kwoty na bliski mu cel. Firmy, które wezmą udział w akcji, otrzymają mały plakacik okienny, który będzie służył dla kontroli i przeglądu gdzie okazano pomoc „Tygodniowi Akademika“. Poza tem akcja ma być oparta na zorganizowaniu wielkiej loterji, która daje istotnie liczne (co 5 los wygrywa) i duże (samochody, konie, inwentarz żywy, maszyny rolnicze, rowery, srebra i t. p.) szanse wygrania. Fanty cenne przeważnie zakupuje Rada naczelna z własnych funduszów, pozatem w całym kraju rozwija się silna akcja w kierunku ich zbierania u firm i w domach prywatnych. Rozpoczęto już prace około budowy pawilonu wystawowego, w którym będą umieszczane fanty loteryjne, by publiczność mogła podziwiać ich wartość i pokaźną liczbę. „Tydzień Akademika“ — rozporządza ogromnym kapitałem, który za ewnia powodzenie. Są to liczne szeregi młodzieży, która wprowadziła przymus pracy powszechnej na rzecz umiłowanej idei. Adu i kapitał — to serca całego społeczeństwa związane z tym zastępem.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Kronika.

Stan zdrowia Jana Kasprowicza.

Lwów, 21 października.

( ) Jak już informowaliśmy czytelników, Jan Kasprowicz zachorował przed niedawnym czasem w Zakopanem. Obecnie ze względu na ostrość powietrza górskiego przewieziono go do Lwowa, gdzie znajduje się pod troskliwą opieką dr. Frankego, dr. Wechslera i d. Domaszewicza. Jest wszelka nadzieja, że znakomity poeta i profesor powróci niebawem do zdrowia, czego oczekuje z niecierpliwością całe społeczeństwo, z uwagą śledząc przebieg poważnej choroby.

Środa, 22. października. Rz. kat.: Kordulii p. — Gr. kat.: Jakowa.

P. Min. spraw zagran. Skrzyński przyjął wczoraj delegację szwedzką do rokowań o traktat handlowy szwedzko-polski. Na pierwszej dwugodzinnej konferencji ustalono ogólne zasady traktatu handlowego i nawigacyjnego polsko-szwedzkiego. Następnie przedyskutowano poszczególne artykuły traktatu, które są już uzgodnione. Następne posiedzenie odbędzie się we środę o g. 17.

P. Minister dla handlu i przemysłu Kiedroń przybył wczoraj do Krakowa. P. Minister zamieszkał w województwie, gdzie odbył konferencję oraz udzielał posłuchań.

Min. pracy i opieki społ. przystąpiło do ustalenia wytycznych ogólno-państwowej ustawy o ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych. Podobne ubezpieczenia stosowane są w b. dzielnicy pruskiej. Departament ubezpieczeń społecznych czyni zabiegi o utworzenie centralnych zakładów ubezpieczeniowych.

Ministerstwo Wyznań relig. i Osw. publ. zwraca uwagę, że wobec przeniesienia dnia Zadusznego na dzień 3 listopada, dzień ten wolny jest od nauki w szkołach.

Poseł polski przy rządzie łotewskim udekorował Krzyżem Komandorskim orderu Polonia restituta nowomianowanego posła łotewskiego w Rzymie Szumansa.

Min. oświaty przesłało do dyrekcyj szkolnych okólnik, wzywający nauczycielstwo do organizowania masowego dożywiania niezamożnej dziatwy szkolnej w porozumieniu z istniejącymi przy magistratach wydziałami opieki społecznej, instytucjami pomocy, dziecom, kołami rodzicielskiemi itp.

Akcja budowy domów dla urzędników na kresach ma trwać 3 lata i pochłonąć około 32 milj. zł. Ogółem stanąć ma w tym czasie 1200 domów, zawierających przeszło 5000 ubikacji.

W pogrzebie Anatola France'a wzięło udział przeszło 200.000 osób.

Emeryci austrjaccy, państwowi i kolejowi, mający najmniej jeden rok służby rządowej polskiej, jako kontraktowi lub czasowo reaktywowani, podadzą bezzwłocznie swe adresy, dla zbiorowej akcji celem uzyskania emerytury polskiej. A. Maszczak, general. sekret. emer. Lwów, ul. Pełczyńska 5a, I. p.

Wykonywanie społecznego pośrednictwa pracy. Magistrat zwraca uwagę odnośnych instytucji i organizacji, że w myśl rozporządzeń Min. pracy i op. społ. do prowadzenia społecznego pośrednictwa pracy muszą uzyskać odpowiednie pozwolenie Województwa, bez którego prowadzenie tego pośrednictwa jest karygodne, przeto należy się ściśle zastosować do przepisów odnośnej ustawy, a w razie potrzeby zwrócić się o bliższe informacje do właściwych urzędów pośrednictwa pracy.

Z kroniki żałobnej. Joanna ze Spulerów Dülłowa, wdowa po artyście malarzu i znanym dekoratorze sceny Skarbkowskiej, zmarła dnia 18. października 1924 r. w 67 roku życia.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę, dnia 22. października br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem prof. dr. Maksymiljan Huber wygłosi odczyt pt.: „Z Kongresu mechaniki technicznej w Delft“. Goście mile widziani.

Z powodu słabej frekwencji wstrzymany zostanie z dniem 1. listopada br. na linji Przemyśl-Chyrów bieg pociągów osobowych nr. 2013 (odjazd z Przemyśla 4.26), oraz nr. 2024 (odjazd z Chyrowa 20.35).

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza rozpoczyna w najbliższych dniach swą działalność odczytową. W roku ubiegłym wykładów pojedyńczych odbyło się 46, pogadanek 17, cyklów 5: „O Polsce współczesnej“, „U kolebki kultury“, „Średniowiecze a Odrodzenie“, „Bogactwa przyrodzone naszego kraju“ (z filmami), razem 43. Frekwencja wynosiła od 35 do 400 osób. Tegoroczną działalność odczytową rozpocznie Uniwersytet ludowy cyklem pt. „Wszechświat i człowiek“. W celu umożliwienia przygotowywania się Zarząd zaopatrzył swą bibliotekę w odpowiednie wydawnictwa popularne. Książki wypożycza i wszystkich informacji udziela Sekretarjat, ul. Bourlarda l. 5 od 6 do 7.

Wiec Ogólno-akademicki. We środę 22. bm. o 7 wiecz. odbędzie się w sali ratuszowej wiec ogólno-akademicki, zwołany przez Lwowski Komitet Akademicki. Na porządku obrad: Sprawa opłat, po odpowiedzi ostatecznej p. ministra oświaty.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. Nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się w piątek 24. października br. o godz. 18 w sali Polikliniki ul. Lindego 5. Porządek dzienny: sprawa mianowania członków honorowych. W razie braku kompletu następne walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 18.30. 27. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 24. października br. o godz. 18.30 w sali Polikliniki przy ul. Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Demonstracje chorych: 2) Dr. Józef Fritz: „Sprawozdanie ze zjazdu przyrodników i lekarzy w Insbrucku (referat).

Zebranie Zrzeszenia Miłośników Lwowa odbędzie się we środę 22. bm. o godz. 6 wieczór w Zachęcie. Na porządku dziennym odczyt prof. H. Cieśli na temat „Jacek Malczewski w zbiorach lwowskich“. Goście i sympatycy mile widziani.

Województwo lwowskie przypomina, że do prowadzenia społecznego pośrednictwa pracy konieczne jest pozwolenie województwa. Brak takiego pozwolenia pociąga za sobą karę.

Wieczór Złotego Osła. Pod tym niezwykłym tytułem zapowiedział Zaw. Związek Literatów Polskich pierwszy tegoroczny swój wieczór (27 bm. w sali Tow. Techn. przy ul. Bourlarda 41. Wieczór poświęcony będzie powieści Apulejusza p. t. „Złoty Osioł“, której przekładu dokonał Edwin Jędrkiewicz. Tłumacz odczyta wybrane ustępy tego arcydzieła, a słowo wstępne wypowie świetny prelegent Jan Parandowski. Bilety do nabycia w Księgarni Naukowej (Hotel George'a)

(ip) **Podwyższone ceny mąki, chleba i cielęciny.** Województwo zatwierdziło nowe podwyższone ceny mąki żytniej, chleba i mięsa cielęcego. Od soboty obowiązuje powyższe artykuły następująca taryfa: 1 kg. mąki pszennej 40 prc. w sprzedaży w młynie 51 groszy, za 1 kg. mąki żytniej do 60 prc. w młynie lub u hurtownika 40 groszy, w sprzedaży detalicznej 42 groszy. — Chleb o wadze 1 kg. z mąki żytniej do 60 prc. w piekarni z dostawą do sklepu 41 groszy, na straganie 42 grosze, w sklepie 44 gr. — 1 kg. mięsa cielęcego 1 zł. 70 gr. Inne ceny taryfowe artykułów pierwszej potrzeby pozostają bez zmian.

(t.) **Śmierć na ulicy.** Wczoraj wieczorem idący wraz z żoną przez ul. Janowską szofer, Kazimierz Seńkowski, dostał wybuchu krwi i zanim przybyło wezwane Pogotowie rat. zmarł od upływu krwi na chodniku. Zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

(t.) **6 nieznanych bandytów** napadło na urzędnika kolejowego, W. K. w bramie kamienicy przy ul. Anczewskich 1. Obalonemu na ziemię i pobitemu kułakami i laskami skradli przytem złoty łańcuszek.

(t.) **Trup kobiety w rowie.** W Lisiatyczach koło Stryja znaleziono w przydrożnym rowie trupa kobiety nieznanego nazwiska i pochodzenia, lat około 40, skromnie ubranej, na palcu prawej ręki znajdowała się mała obrączka. Identyczność znalezionej nie stwierdzono.

(t) **„Handel suknem na ul. Rutowskiego“.** W kronice numeru z dnia 19. października w artykuliku pod powyższym tytułem, opierając się na odpisie protokołu policyjnego, podaliśmy mylnie, że niejaki Wład. Mańkowski kupił 6 m. sukna u p. Wiktora Wieczorka. Prostujemy niniejszem, że kupującym był p. Wiktor Wieczorek, a sprzedającym sukno Wład. Mańkowski. Wbrew swojej woli wyrządziliśmy przykrość wielce zasłużonemu i znanemu obywatelowi, dyr. poczt p. Wiktorowi Wieczorkowi.

(t) **Przeraził się, więc nie ukradł.** Do bożnicy przy ul. Boimów 41 zapomocą wytrychów zakradł się wczorajszej nocy nieznany złodziej. Będąc już wewnątrz, prawdopodobnie przestraszył się i uciekł. Wytrych i narzędzia złodziejskie znaleziono porzucone na ziemi.

(t) **Pożar.** Wczoraj w rannych godzinach powstał pożar w szopie z materjałami budowlanymi Oficerskiej Wspólnoty dzielni mieszkaniowej przy ul. Bema 18. Pożar ugaszono przed przybyciem straży pożarnej. Pożar powstał prawdopodobnie od papierosa.

(t) **Z powodu urwania się „hamulca“** poniosły konie, ciągnące wóz ciężarowy, naładowany cukrem, w dół ulicą Mickiewicza i przewróciły w biegu latarnię gazową i słup telefoniczny. Woźnica Marek Jukało nie był w stanie zatrzymać koni. Na szczęście obeszło się bez wypadku. Wóz jest własnością Racheli Pordes, zam. przy ul. Źródlanej 18.

(t) **Wściekłego kota** na wezwanie właściciela Jana Tomaszka, zam. przy ul. Zdrowie 11, zastrzelił z rewolweru posterunkowy.

(t). **W Tarnowie w hotelu „Anglja“** znaleziono trupa kontrolera Oddziału Likwidacyjnego Demobilu wojskowego „Demat“ Sławomira Kopczyńskiego. — Trup był w stanie rozkładu, leżał w zamkniętym przez Kopczyńskiego pokoju około 2 tygodnie. Sekcja zwłok wykazała, że denat otruł się strychniną. Przyczyny targnięcia się na życie na razie nie ustalono. — Dochodzenia w toku.

(t) **Napad na posterunkowego.** Wczoraj popoł. o g. 5 aresztowany jakiś handlarz stawił posterunkowemu bierny opór. Na pomoc opierającemu się przyszedł Arnold Eck, karany już kilkakrotnie przez policję, zam. przy ul. Starotandetnej 3, i bijąc posterunkowego, począł aresztowanego wyrywać. Nie wiele pomógł drugi posterunkowy. Obaj siłą opierali się aresztowaniu. Dopiero przy pomocy strażnika miejskiej straży pożarnej udało się obu awanturników dostawić do komisarjatu.

(t) **Dorożkę chciał ukraść** ślusarz, Roman Skorobecki, zam. przy ul. Zielonej 75. Spostrzegłszy stojącą bez dozoru pod restauracją przy ul. Zielonej 89. dorożkę nr. 89., oświadczył śmiało posterunkowemu, że dorożka jest jego własnością i gdyby prawy jej właściciel nie wyszedł w porę z restauracji, byłby Skorobecki umknął wraz z dorożką. Skorobeckiego osadzono w areszcie.

(t.) **Krwawa bójka na ul. Pułaskiego** rozpoczęła się wczoraj na tle sporu o piłkę nożną pomiędzy 17-letnim Ludwikiem Nowogrodzkim, 17-letnim Romanem Petraszewiczem a 24-letnim Stanisławem Zajstem. Ten ostatni tępem narzędziem pokaleczył Nowogrodzkiego w szyję i w rękę. Pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego.

(t) **Tragiczny wypadek automobilowy.** Wczoraj na ul. Żółkiewskiej automobil, kierowany przez Józefa Sinkowskiego, wjechał wbrew przepisom pomiędzy dwa tramwajowe wozy, wskutek czego auto odrzucone zostało przez tramwaj tak silnie, iż jadący w nim z żoną inż. Ludwik Wasylewski wyleciał z auta i upadł na trotuar. Wasylewski odniósł wstrząśnienie mózgu i liczne kontuzje. W groźnym stanie odwiozło go Pogotowie ratunkowe do domu.

—o—

Regularna komunikacja lotnicza za Ocean.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 października. Donoszą z Nowego Jorku: Lot Zeppelina do Ameryki **zachęcił powne konsorcjum w Ameryce do zawiązania towarz. celem utrzymania regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy nowym a starym światem przez Ocean.** Towarzystwo zamierza nabyć przybyły do Ameryki „Z. R. 3.“, oraz inne statki powietrzne i spodziewa się, że w przeciągu dwóch lat nowa olbrzymia linja pocznie regularnie funkcjonować. Towarzystwo to okazuje też żywe zainteresowanie dla zakładów Zeppelinowskich w Friedrichshafen, które — jak wiadomo — ulec mają zburzeniu.

Z sali sądowej.

SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ W SKŁADZIE P. MENSIKA.

Lwów, 21 października.

(H.) Przed trybunałem karnym okręgowego sądu karnego we Lwowie stanęli dziś jako oskarżeni: Adam Ostaszewski, Aron Libszetz i Zuzanna Onyśkówna oskarżeni o to, że w latach 1921—22—23 okradali systematycznie magazyn p. Mensika przy ul. Wałowej. Andrzej Demczuk zaś, że skradzione te rzeczy celem dalszej odsprzedaży kupował.

Trybunałowi przewodniczy radca Dworzak, oskarża prok. Janisz, bronią: dr. Szymon Weiss, dr. Mycieliński i dr. Szefczuk. Oskarżeni o zbrodnię kradzieży zasądzeni zostali tylko za uczestnictwo w kradzieży a to Ostaszewskiego na 6, Libszetza na 4 miesięcy więzienia, Demczuka za blatnictwo na 5 mies. więzienia. Zuzannę Onyśnikównę uwolnił sąd od winy i kary.

*

EPILOG KRWAWEJ AWANTURY W KAWIARNI „RENESANS“.

Lwów, 21 października.

(H) Wczoraj zapadł w Sądzie powiatowym wyrok w sprawie Władysława Wycieczkowskiej i Anny Bilińskie, które wtawały się tem, że w czasie ostatniej awantury w kawiarni „Renesans“ ranić miały nożami przebywającego w ich towarzystwie Mausowa. Obie obwinione skazane zostały za przekroczenie ustawy o opilstwie na 7 dni aresztu.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17. I. p.	299
Sala komisyjna Giełdy, ul. Akademicka 17 parter	1910
Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paueth.	
Biuro: Akademicka l. 17. I. p.	105
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II. p.	1084

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 21 października.

Małe obroty w niekotowane, z powodu słabej frekwencji i braku chęci do transakcji. Kupiono jedynie kilkaset Garów i Jaworzno na zlecenie z Krakowa. Pozatem prawie zupełny zastój.

Kursa cokolwiek silniejsze. Płacono za Gazy od 11·65 — 12·00 za Jaworzno setki 15·20, drobne 17·50, za Ruckera chciano płacić 4·00. Kursa akcji kotowany h kształtowały się zwyżkowo. Podrażały w pierwszym rzędzie papiery arbitrażowe z Zieleniewskim na czele. Obroty nagół nie wielkie. Płacono za Chodorów 5·65, Chybie 7·20, Browary 8·05, Tespy 4·00 Okosy 2·45, Zieleniewskiego 11·25. Papiery handlowe nadal w zaniedbaniu. Waluty bez zmiany. Obroty średnie. Dolar 5·18¼. Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobie ie spokojne.

Następne zebranie giełdowe jutro we środę 22 bm.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0·63, Przemysłowy 0·40, 0·41, 0·42, Ziemski Kredyt 0·15, Browary 8·00, 8·10, 8·05, Chodorów 5·65, 5·70, 5·65, Chybie 7·15, 7·25, 7·20, Cegielski 0·74, 0·73, Górka 17·25, Pocisk 1·95, 2·00, Rakszawa 2·45, Siersza el. 0·21, Siersza gór. 4·80, 4·85, 4·90, Tespy 4·05, 4·00 Zieleniewski 11·25, Ćmielów 0·58, Lokomotywy 0·50, Okos 2·45, 2·40, 2·35, 2·45, Parowozy 0·37

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bk Ziemian 0·11, Gazy wschodnie 12·00, 11·65, 11·75, 11·80 11·85, 11·95, 11·90, Gazociągi 0·20, 0·21, 0·22, nf. 0·18, Gazolina 1·40, 1·45, 1·50, Jaworzno (100) 14·90, 15·20, (25) 16·00, (drobne) 17·50, P. Foresta 0·30, Węglówki 0·03¼.

Giełda zbożowa.

Lwów, 21 października.

Sytuacja niezmieniona, zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 października.

Zarobk. 6·05, Przemysł 0·37 Cegiel. 0·65, Zieleniew. 10·50, 11·00, Żyrardów 17·40, Chodorów 5·50, Nobel 1·60 Spirytus 2·61. Tendencja mocniejsza. Dolar 5·18¼.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, (PAT.) Notowania z dnia 21 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18½, 5·21, 5·16, franki franc 27·10, 27·23, 26·91, Czeki Belgia 24·99, 25·11, 24·87, Holandja 203·40 204·90, 202·90, Londyn 23·37, 23·29, 23·40, 23·18, N. jork jak wyż. Par ż 27·13, 27·00, 27·13, 26·87, Praga 15·49, 15·56, 15·42, Szwajcarja 99·9?, 100·45, 99·45 Wiedeń 7·32½, 7·35, 7·28, Włochy 22·65, 22·77, 22·54, poż. 8% 5·90, bony złote 0·93, Miljonówka 0·75, poż. dol. 3·60, poż. kol. 9·00, 9·20, listy dolar. 4·50.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 21 października

Bk Prz. m. 0·42, Chodorów 5·55, Zieleń. 10·95, 11·00, Siersza 4·95, TPG 3·05, Chybie 7·50, Gazy 13·50, Gazy zach. 2·80, Len 0·55, Jaworzno r. 18·00. Tendencja utrzymana, Dolar 5·19½.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 21 b. m. Berlin 1·24, Bruksela 24·79½, Holandja 203·00⅞, Nowy Jork 5·20½, Londyn 23·38½, Paryż 27·10, Medjolan 22·66, Praga 15·50 Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·95, Belgrad 7·57½, Sofja 3·73½, Wiedeń 0·0073½, Warszawa 100·00

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 21 października.

Dziś tendencja chwiejna lekko zniżkowa. Obrót z powodu żydowskich świąt słaby i tylko w dolarach. Dol. ameryk. 5·17 do 5·17½, dol. kanad. 4·96 do 4·98

Urzędowa Cedułą Giełdy Lwowskiej

Nr. 208. **Wtorek, 21. października 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież)	za 100 Koron								
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	62	—	64	0·63	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	560	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	39	—	43	0·40—0·42	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	14	—	16	0 15	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	1000	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	9	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	90	8	20	8 00—8 10	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	60	5	75	5·55—5·70	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	7	05	7	35	7·15—7 25	
Cegielski	1000	800	30000	—	72	—	75	0·73—0 74	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	57	—	59	0·58	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	49	—	51	0·50	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	17	05	17	45	*7 25	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	18000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	52	—	—	—	
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	30	2	50	2·35—2 45	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	36	—	38	0·37	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	26	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	1	90	2	05	1·95—2 00	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	—	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	22	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	40	2	50	2·45	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	2 0	140	—	—	20	—	22	0·21	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	75	4	95	4 80—4 90	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate" Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	10050	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	95	4	10	4·00—4·05	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	11	10	11	40	11·25	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	24	50	25	50	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	20	—	21	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21	—	22	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	19	—	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	17	—	18	—	*)
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w stanie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4°/₀ „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60°/₀ T/I	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70°/₀ T/I	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

SPORT.

Lwów, 21 października.

Ubiegła niedziela przyniosła tak w Pradze, jak i Budapeszcie spotkanie czołowych drużyn. Wielką atrakcją Pragi były zawody Slavia DFC. Ze względu na to, że tak jedna, jak i druga drużyna pretenduje do mistrzo twa w swoim Związku, było spotkanie niedzielne nieoficjalną walką o pierwsze miejsce w czeskiej piłce nożne. Nadzieje Niemców zostały zawiedzione. Slavia odniosła zasłużone zwycięstwo w stosunku 3:1, zdobywając wszystkie trzy bramki już w pierwszych 10 minutach. Trzecia bramka padła z rzutu karnego. Honorowy punkt d'a DFC zdobył Bobor. Przewaga Slavia uwydatniała się jedynie w pierwszych 15 minutach, poczem nastapiła wyrównana gra, w której DFC osiągał nawet czasami przewagę.

Z dalszych czeskich spotkań zasługuje na wzmiankę Zid nice—DSV (Opawa) 2:2 i Blue S ar—Morawska Slavia 2:2.

Równi ż i Budapeszt miał swój wielki dzień. Spotkanie starych rywali MTK—FTC pr yniosło dr użynie FTC katastrofalną klęskę w stosunku 11:2! MTK znajdował się w bardzo dobrej f rmie, natomiast FTC niczem nie przypominał dawnej świetności. Jed nie pomoc wywiązała się jako tako z zadania. Znany bramkarz Amsel popełnił szereg błędów, które dają się jedynie usprawiedliwić chorobą. Bramkami podzielili się Orth 5 Molnar 3, Opata, Jenny i Mandel (z karnego) po jednej. Dla FTC zdobywa pierwszy punkt Kohut (z karnego), a drugi Heger.

Dalsze wyniki przedstawiają się jak następuje: Vivo—! EAC 1:1; Kispesti AC—Zuglo 1:0; BTC UTE 0:0; Nemzeti—Tö e ves 1:0 ; III Obwód—Vasas 0:0.

W Wiedniu zdołał się Simmering i nadal na pierws em miejscu utrzymać, bijąc Admirę 3 : 1. Powodem wysokiej klęski Admiry była słaba obrona.

Z naprężeniem ocz kiwane spotkanie Amatorzy-Hakoah zakończyło się zwycięstwem Amatorów w stosunku 1 : 0 Zwycięscy mieli prz z cały czas przewagę, przy nieco większej energji wynik wyglądałby inaczej. Jak widać sp owad one gwiazdy Hakoahu, jakoś nie bardzo d dają blasku drużynie. Sportklubowi udało się wreszcie uzyskać pierwsze zwycięstwo. Ofiarą był Rudolfshügel, który ukorzył się w stosunku 3 : 1. Pecha miał Rapid, który przegrał z Wackerem 1 : 2

N. S.

—o—

Słuszne żądanie.

TEATRY MIEJSKIE SĄ INSTYTUCJĄ MIEJSKĄ. — POBORY ARTYSTÓW WINNY BYĆ WYPŁACANE Z KASY MIEJSKIEJ — NIEPEWNOŚĆ JUTRA UTRUDNIA PRACĘ ARTYSTYCZNĄ.

Lwów, 21 października.

Ze Związku artystów scen polskich otrzymujemy następujące pismo, zasługujące na jaknajgoretsze poparcie:

Pracownicy wszystkich działów Teatrów miejskich, a więc dramatu, opery, operetki, baletu, chórów, orkiestry i personalu technicznego zebrani w dniu 12 października 1924 stwierdzają, że Teatry miejskie są instytucją miejską, wobec czego pracownicy ci mają prawo być traktowani na równi z pracownikami innych instytucyj miejskich — żądają więc, by ich przeniesiono na etat funkcjonarj. miejskich i wypłacano gaże nie z kas teatralnych, lecz z kasy miejskiej, jak to się dzieje w innych teatrach miejskich, a mianowicie Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Wilnie i t. d.

Rezolucję tę uchwalono jednogłośnie i przedłożono prezydjum Magistratu — z prośbą o jaknajrychlejsze jej załatwienie. Uchwalenie tej rezolucji jest wynikiem wiecznie spóźnionej wypłaty gaż. Pracownicy teatralni, którym chodzi o dobro instytucji, znoszą wprawdzie ze stoickim spokojem to nieregularne wypłacanie gaż i nie poczynili dotąd żadnych przysługujących im kroków kontraktowych, sądząc, że tą drogą uzyskają załatwienie ich słusznych żądań — jednak ludzie są tylko ludźmi i cierpliwość ich jest na wyczerpaniu, — może więc miasto stanąć wobec faktu dokonanego, gdyby żądania te do pewnego w każdym razie niedługiego czasu nie zostały załatwione

—o—

Apel do posiadaczy papierów wartościowych.

Lwów, 21. października.

Waloryzacja papierów wartościowych wprowadzona rozporządzeniem Prezydenta Rzp. z 14. maja 1924 jest dla posiadaczy papierów wartościowych ni mal zupełnem wywłaszczeniem, albowiem jak obecnie okazuje się, papiery wartościowe przyjdą do wymiany w wysokości zaledwie kilku procentów nominalnej wartości, co równać się będzie niemal zupełnemu skreśleniu tych wierzytelności. Korzyść z tego odniosą właściciele nieruchomości i bank emisyjne, natomiast szerokie warstwy społeczeństwa, które pracą i zapobiegliwością zb e ały swe oszczędności i w zaufaniu do instytucji finansowych, kas oszczędności i towarzystw ubezpieczeń t mże lokowały, są obecnie zupełnie pozbawione swego m enia.

Krzywda ta wyrządzona szerokim warstwom społeczeństwa wymaga głośnego i stanowczego protestu, a zarazem podniesienia żądania, by powyższe rozporządzenie Prezydenta Rzp. uległo sprawiedliwej zmianie.

W tym celu Związek Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych zamierza zwołać w najbliższych dniach we Lwowie publiczny wiec posiadaczy papierów wartościowych.

Z uwagi na to, że podjęcie skutecznej akcji dla wywalczenia n leżnych praw wymaga znacznych funduszów na konieczne wydatki, wygotowanie memorjałów, osobiste interwencje u mi rod jnych czynników, korespondencje i t. p., dlatego we własnym interesie wszystkich interesowanych uprasza się, by każdy z posiadaczy papierów wartościowych wedle swych sił i możności nadesłał naszym st choćby drobne ofiary pieniężne na wspomniane wydatki. Niech się od tego obowiązku nikt nie u hyla, albowiem jedynie na tej drodze możliwem jest zebrać odpowiedni fundusz na podjęcie skutecznej akcji, zwłaszcza, że przeciwnicy tej akcji ro po rządzają znacznymi funduszami i w zrozumiałym swym interesie ich nie szczędzą.

Datki należy nadsyłać pod adresem Związku Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych we Lwowie, ul. Łyczakowska L. 9, II. p.

—o—

Okruchy.

—o—

Chwile natchnień dają nam odrazu uczuć w sobie większą niż zwyczajnie mamy siłę, jasność, pewność wszystkich władz naszych i nawet środków ich użycia. Cóż to są te chwile natchnień? Są to podniesienia się ducha do krainy wyższej. Jeżeli bowiem nagle czujemy się być napełnieni mocą nieznaną, jakiej nie otrzymujemy żadnym zwykłym sposobem, jakiej nie mamy w powszednim stanie, moc tą musi pochodzić z krainy niewidomej i niedotykalnej. Natchnienie zawsze będzie dla człowieka dobrej wiary dowodem bytu świata niewidomego, tajemnego, bytu, który chrześcijanin przyjmuje jako dogmat, a filozof szczery musi uznać przez samą logiczną konieczność.

ADAM MICKIEWICZ:
Dzieła.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Wtorek, 21. bm. „Welon pierrotki" „Chopiniada".

Repertuar Teatru Małego:
Wtorek, 21. bm. „Podatek majątkowy"

Repertuar Teatru Nowości:
Wtorek, 21. bm. „Pajacyk"

OGŁOSZENIA.

RÓŻNE OBWIESZCZENIA.

Liczba czynności: Cg. XI. 375/24/1. Edykt. Strona powodowa Wojciech Jelonek, gospodarz w Młynnem, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Tomaszowi Górka z Zagorzyna o 140 dolarów do L. czyn. Cg. XI. 375/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 7 listopada 1924 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie, biuro Nr. 110, sala rozpraw II piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Syropa, adwokata w Nowym Sączu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 6086

Sąd okręgowy, Oddział XI.
Nowy Sącz, 10. października 1924.

Liczba czynności: Cg. I. a. 512/24. Edykt. Strona powodowa Stanisław Raguszyński wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Dr. Jakóbowi Elsterowi i tow. o 1244 zł. 38 gr. do Lcz. Cg. Ia 512/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 7. listopada 1924, godz. 11 przedpoł. w tym sądzie, biuro Nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Aleksandrowicza w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 6089

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok, dnia 10. października 1924.

C. II. 357/24/1. Edykt. Przeciw Józefowi, Jakóbowi i Franciszkowi Buczyńskim, Walerji Stasiakowej, Petroneli Grunienmej, oraz małol. Marji, Józefie i Aleksandrowi Chłopkom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Jaśle przez Jędrzeja Buczyńskiego pozew o uznanie prawa własności parcel grunt. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na 4. listopada 1924, godz. 8.30 rano w tut. sądzie, biuro 26. Celem strzeżenia praw wyżwymienionych ustanawia się pana adw. Dra Gabryszewskiego w Jaśle kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie wyżwymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują. 6090

Sąd powiatowy, Oddział II.
Jasło, dnia 24. września 1924.

Cb. II. 264/24. Wasyl Abrahamowicz, syn Nykoły z Rieczki, wniosła skargę przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Iwanowi Pitylak s. Wasyla o własność gruntu w Rieczce. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 10. listopada 1924, godz. 9. przedpoł. w tym sądzie, biuro Nr. 49. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Michała Bodnara, adwokata w Kosowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika 6092

Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 1. października 1924.

Cg. XIII. 151/24/1. Edykt. Przeciw Franciszkowi Compała i tow. ze Straszęcina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Tarnowie przez Leopolda Compałę ze Straszęcina pozew o uznanie prawa własności nieruchomości itd. zpn. Na podstawie pozwu odbyła się pierwsza audiencja dnia 5. września 1924, godzina 8.30 rano w tut. Sądzie, sala 18. Celem strzeżenia praw Franciszka Compały, ustanawia się pana Dra Schützera, adwokata w Tarnowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. 6105

Sąd okręgowy, Oddział XIII.
Tarnów, dnia 17. sierpnia 1924

Praz. 3421. 18. 2/24. Prezes Sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 1. grudnia 1924 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych w Sądzie okręgowym w Jaśle przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezesa Sądu okręgowego w Jaśle Tytusa Lepatinera, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezesa Sądu okręgowego dra Tadeusza Flisa i sędziów okr. Bronisława Wontarskiego, dra Piotra Kosmana, Bolesława Dziömotta i Michała Belniaka 6117

Jasło, dnia 12 paźdz. 1924.

UPADŁOŚCI.

S. 5/24 4. W sprawie konkursowej do majątku dłużnika Józefa Ackera, właściciela składu towarów galanteryjnych i norymberskich we Lwowie, ul. Żółkiewska l. 5. audiencję dla pierwszego zbierania wierzycieli odroczono na dzień 5 listopada br. na 11 godz. biuro Nr. 18 tut. Sądu. 6119

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 18 paźdz. 1924.

KURATELE.

P. 112/24. Za marnotrawnego uznano Nykiłę Chedama s. Stefana w Wierzbowcu. Doradcą jego ustanowiono Jurka Gadżuka s. Iwana z Wierzbowca. 6091

Sąd powiatowy. Oddział V.
Kosów, 13 paźdz. 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 167/24 4. Antoni Szupa, urodzony w Chorobrowie 1888, jako żołnierz austrjacki, zaginął od 1918 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi. 6096

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2. sierpnia 1924.

T. 170/24/5. Eljasz Dziadyk, urodzony w Wareża 1883, jako uczestnik walk ukraińsko-polskich, zaginął od 1919 celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi 6097

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22. września 1924.

T. 564/22/8. Samuel Meiseles, urodzony w Sokalu 1852, jako jeniec zmarł 1915. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Dr. Renacrowi, adw. we Lwowie 6098

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23. września 1924.

T. 102/24. Filip Bilyk, syn Grzegorza, urodzony dnia 27. listopada 1882 w Kadłubiskach, pow. Brody, powołany w r 1914 do wojska austr., zaginął na froncie włoskim od roku 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Drohomireckiemu w Złoczowie. 6109

Sąd okręgowy, Oddział IV
Złoczów, dnia 15. września 1924.

L. cz. T. V. 230/24/4. Jan Zięba, urodzony 1893 w Siedlnic powiat Rzeszów, przydzielony do 40 pułku piechoty walczył w grudniu 1914 na froncie rosyjskim, pod Liskiem zaginął w bitwie 5. stycznia 1015. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6104

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 17 września 1924.

T. IV. 162/23/4. Edykt. Wincenty Pabis, syn Wawrzyńca, urodzony 4. kwietnia 1865 w Libuszy, uczestnik wojny światowej, miał umrzeć w końcu roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu doniesiono Sądowi o zaginionym, poczem Sąd wyda orzeczenie. 6081

Sąd okręgowy
Jasło, 6. lipca 1924.

T. IV. 85/24/3. Edykt. Michał Myśliwiec, syn Jakóba, urodzony w Niegłowicach 21. lipca 1882, uczestnik wojny, zaginął od sierpnia 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, wzywa się, by o zaginionym doniesiono Sądowi do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu, poczem Sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Jasło, 24. lipca 1924. 6082

T. IV. 36/23/8. Mojżesz Leib Stóger w Tarnowie, pełniąc służbę przy 16 p. obr. na froncie rosyjskim 1915, bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Fischlerowi, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Mojżesza Leiba Stógera wzywa się, aby do 20. maja 1925 uwiadomił sąd o swem życiu. 6106-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 7. stycznia 1924

T. IV. 92/23/10. Franciszek Rowiński z Lubczy powołany do 32 pułku obrony krajowej w bitwach między Kraśnikiem a Lublinem we wrześniu 1914 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr Gałeckiemu, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Franciszka Rowińskiego wzywa się, aby do dnia 20. maja 1925 uwiadomił Sąd o swem życiu. 6107-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 23 sierpnia 1924.

T. IV. 125/23/8. Ludwik Piękoś z Jaworzna Dolnego w walkach na froncie rosyjskim został zabrany do niewoli i tam bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Rapaportowi w Tarnowie, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Ludwika Piękosia wzywa się, aby do dnia 20. czerwca 1925 zawiadomił Sąd o swem życiu. 6108-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 5. lipca 1924.

T. 89/24/4. Grzegorz Podolski, syn Dawida i Ireny, urodzony 7 stycznia 1888 w Korolówce, żołnierz austr. brał udział w wojnie światowej, poczem ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo zawarte z Józefą ze Skinkowskich Podolską za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Weicherta w Czortkowie o zaginionym do dnia 20 kwietnia 1925, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 6110

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 9 paźdz. 1924.

T. 227/21/4. Stefan Pryślicki, syn Andrzeja, urodzony 8 stycznia 1884 w Klimeciach, żołnierz austr. 15 pułku piechoty, brał udział w bitwie pod Kraśnikiem, a od r. 1915 brak o nim wszelkich wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, a małżeństwo zawarte z Anastazją Pryślicką za rozwiązane, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Granickiego w Czortkowie o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 6115

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 10 paźdz. 1924.

T. IV. 160/24/3. Edykt. Michał Dural, s. Józefa, urodzony w Głojscach 1. lipca 1897, uczestnik wojny światowej zaginął od maja 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu doniesiono Sądowi o zaginionym, poczem Sąd wyda orzeczenie. 6083

Sąd okręgowy.
Jasło, 6 lipca 1924. z

T. IV. 36/24/7. Teodozy Pasterczyk, urodzony w Miliku 1895, żołnierz austr. zaginął w niewoli moskiewskiej 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 6084

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 września 1924.

T. IV. 43/22/8. Jakób Kubicz, urodzony w Hubie 1886, żołnierz austrjacki, zaginął w niewoli moskiewskiej 1917 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 16 września 1924. 6085

T. 95/24/3. Grzegorz Maliszczak z Kostarowice zaginął w niewoli rosyjskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 6088

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 16 września 1924.

T. 36/21. Edykt. Kość Szewczuk, syn Semena i Marji, ur. 1 czerwca 1873 w Kozłowie, rolnik i tam zamieszkały, zaginął na wojnie światowej jako żołnierz austrjacki w r. 1914 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tj. do dnia 1 listopada 1924, udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w Sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.
Brzeżany, dnia 19 kwietnia 1924. 6093

L. cz. T. V. 164/24/4. Piotr Wróbel, urodzony 1868 w Sołonce powiat Rzeszów, w lutym 1916 przydzielony do pospolitego ruszenia, brał udział we wojnie na froncie rumuńskim, w listopadzie 1916 dostał się do niewoli rumuńskiej i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6103

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 11 września 1924.

T. 65/24. Edykt. Nykoła Bendziak s. Hryńka i Jewdochy, ur. 19 kwietnia 1879 w Siółku ad Podhajce i tam zam., zaginął na wojnie światowej jako żołnierz austr., wzięty do niewoli rosyjskiej, wedle zeznań świadka zmarł na tyfus plamisty w miejscowości Zelene gub. Kazańska, przy końcu r. 1915. Na prośbę teściowej wdraża się postępowanie celem uznania dowodu jego śmierci za przeprowadzony. Ogłasza się wezwanie aby najpóźniej do trzech miesięcy od daty ogłoszenia edyktu w Gazecie, udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym, a jego samego wzywa się aby w Sądzie zgłosił się lub dał znać o sobie.

Sąd okręgowy.
Brzeżany, dnia 26 czerwca 1924. 6094

F I R M Y.

Firm. 1411/24. C. VI. 2/2. Wpisano do rejestru Oddział C.: Firma i siedziba: Udziałowa Spółka Mieszkaniowa z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno parcel budowlanych, budowa na nich domów mieszkalnych, a w pierwszym rzędzie dla użytku spólników. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6 marca 1906, Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków, 26 stycznia 1924 Lrep. 244 uzupełniony deklaracją z daty Kraków, 14 czerwca 1924 Lrep. 335 i z daty Kraków, 28 lipca 1924 Lrep. 364. Kapitał zakładowy spółki wynosi 22.000 (dwadzieścia dwa tysiące) złotych. Kapitał składa się z wkładek gotówkowych, których suma wynosi 17.072 złotych i z aportów, których wartość oceniono na 4928 złotych. Aportami są: a) parcela gruntowa lkat. 141/69, objęta lwh. 460, ks. gr. gm. kat. Kraków-Dębniki, mierząca powierzchności 154 i 6/10 sążni kwadratowych, aport ten oszacowano na 4000 złotych; b) 20 metrów kubicznych desek budowlanych świerkowych i jodłowych grubości 2 cale 5/4 cala i 1 cal długości wzwyż od 5 metrów, aport ten oceniono na 718 złotych; c) 300 kg. gwoździ drutowych, aport oszacowano na 210 złotych. Cały kapitał zakładowy, tak w gotówce jak i w aportach, został w zupełności do spółki wpłacony, względnie wniesiony i pozostaje do dyspozycji Zarządu spółki. Czas trwania Spółki: Spółka założona została do dnia 31 grudnia 1924 r., o ile na Walnem zgromadzeniu trzy miesiące przed upływem roku obrotowego rozwiązanie spółki uchwalone nie będzie czas trwania Spółki przedłuża się na dalsze lata pod temi samemi warunkami. Zawiadowcami są: inż. Ryszard Hoffman w Krakowie-Podgórzu przy ul. Przemysłowej l. 8, Stefan Dobrzański, dyrektor Polskiego Banku Handlowego w Krakowie przy ul. Mazowieckiej l. 134 zamieszkały. Podpis firmy: pod wypisanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają obaj zawiadowcy kollektywnie podpisy firmowe. Do spółki tej ustanowiono Radę nadzorcza, która składa się z trzech osób. Dzień wpisu: 4 września 1924. 6066

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 1 września 1924.

Firm. 1034. Rg. C. VIII. 72. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 5 września 1924: Brzmienie firmy: „Barwniki". Towarzystwo handlowo-przemysłowe dla wyrobu i sprzedaży barwników i innych przetworów barwnikowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba Spółki: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób, zakupno i sprzedaż barwników i innych przetworów barwnikowych na własny i cudzy rachunek. Kapitał zakładowy 500 zł. który w całości wpłacono. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 16. sierpnia 1924, Lrep. 32.206. Zarząd spółki składa się z 1 zawiadowcy. Zawiadowcą obrano Lejbę Szewelenko, kupca we Lwowie, Kaźmierzowska 20-22. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca. 6059

Sąd okręgowy cyw. i. handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1924.

Firm. 162/24. Rg. C. 60. Prowadzącemu rejestr handlowy w tutejszym Sądzie poleca się, ażeby w tymże rejestrze w oddziale C. wykonał następujący wpis: 1) Liczba porządkowa rejestru 60. 2) Dzień wpisu: 20. września 1924. 3) Firma spółki: Spółka lekarska z ograniczoną odpowiedzialnością w Zakopanem. 4) Siedziba spółki: Zakopane. 5) Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakup, prowadzenie zakładu Roentgeno-Terapji, Ortopedji, masażu, elektromasażu, naświetlań leczniczych, zabiegów lecz- naświetlań leczniczych, zabiegów wodoleczniczych i innych podobnych i pomocniczych zabiegów leczniczych na razie w budynku wydzierżawionym, a następnie nabycie na ten cel odpowiednich nieruchomości i budowy własnego domu. 6) Wysokość kapitału zakładowego i kwota uiszczonych wpłat: 27.000 zł. objęty do wysokości 16.000 złotych, z czego wpłacono gotówką 8.000 złotych. 7) Nazwiska zawiadowców: 1) Dr. Zdzisław Czaplicki, lekarz w Zakopanem w willi „Stefa" przy ul. Jagiellońskiej zamieszkały, 2) Dr. Wacław Kraszewski, lekarz w Zakopanem przy ul. Witkiewicza zamieszkały. 3) Dr. Klemens Pawlikowski, lekarz w Zakopanem w willi „Jarand", ul. Chałubińskiego. 8) Prokurzyści i likwidatorzy: Prokurę ustanawia zawiadowstwo każdy zawiadowca może prokurę odwołać. 9) Stosunki prawne spółki: a) dzień zawarcia kontraktu: 2. czerwca 1924, b) czas trwania: nieograniczony, c) zastępowanie i podpisywanie firmy: Do zastępowania Spółki wystarczy dwóch zawiadowców, którzy będą podpisywać spółkę w ten sposób, że pod wyciśniętą lub wydrukowaną osnową firmy położą swoje podpisy dwaj zawiadowcy. 6036

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20. września 1924.

L. cz. Firm. 401/24. Likwidacja spółki z ograniczoną poręką. Wpisano dnia 10 września 1924 przy firmie: Skład narzędzi rolniczych, materjałów budowlanych, nawozów i wyrobów cementowych Styczeń, Dąbrowski i Sonneck Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Łańcucie. Uchwałą Walnego zgromadzenia z 9 lutego 1924 rozwiązano spółkę i zarządzono likwidację. Likwidatorzy: Franciszek Styczeń, Antoni Dąbrowski i Emil Sonneck dotychczasowi zawiadowcy, wszyscy w Łańcucie. 6043

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 23 sierpnia 1924.

Firm. 955. Rg. A. III. 18. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26 września 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: O. H. Schwarzwald i J. T. Schwarzwald. Zmiany: Do spółki przystąpił nowy spólnik Majer Schwarzwald bez prawa do zastępstwa spółki. 6052

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 17 września 1924.

Firm. 1443/24. C. VI. 208. Wpisano do rejestru Oddział C: Firma i siedziba: Włościańskie zrzeszenie rolniczo-handlowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zawiadowca Andrzej Sarnecki ustąpił. W jego miejsce wybrany uchwałą Walnego zgromadzenia Spółki z dnia 6 września 1924 Lrep. 3328. Jako zawiadowca: Jan Leliño, rolnik i naczelnik gminy Mogiła pod Krakowem, tamże zamieszkały. Dzień wpisu: 18 września 1924. 6068

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II
Kraków, dnia 13 września 1924.

Firm. 1439/24. A III. 87. Wpisano do rejestru Oddział A: Firma i siedziba: Ludwik Aksman, amerykańsko-polski dom importowo-handlowy w Krakowie. Prokurę udzielono Bronisławowi Ciskuńskiemu w Krakowie przy ul. Syrokomli l. 10 zamieszkałemu. Dzień wpisu 12. września 1924.

Sąd okręgowy cyw. jako handl.. O. II
Kraków dnia 11 września 1924. 601[illegible]

Firm. 997. Rg. A IV. 19. Wykreślenie z rejestru firmy kupca pojedynczego. Z rejestru wykreślono dnia 30. sierpnia 1924 z powodu zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Państwowe Zakłady naftowe we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 18. sierpnia 1924. 596[illegible]

Firm. 1015. Rg. A. III. 11. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono d. 2. września 1924 z powodu rozwiązania spółki. Brzmienie firmy: Tabak i Reiser. Siedziba spółki: Lwów.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 21. sierpnia 1924. 60[illegible]

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 58 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 78 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.[illegible]

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.